

Sztuka za sztukę

Zdjęcie, obraz, ulubioną poduszkę czy zabawkę, a nawet ciekawą historię – wszystko, co każdy z nas uważa za sztukę, można przynieść 3 września przed schron na pl. Strzegomskim. I wymienić na, czasem równie nietypowy, podarunek od prawdziwego artysty

EWA ORCZYKOWSKA

Interaktywny projekt jest jednym z wydarzeń, które będą towarzyszyć otwarciu w schronie przy placu Strzegomskim tymczasowej siedziby Muzeum Współczesnego Wrocław.

40 twórców, wśród których są m.in. tacy artyści, jak Zbigniew Libera, Jerzy Kosalka, Viola Tycz czy współautorka Interaktywnego Placu Zabaw w Centrum Sztuki WRO Patrycja Mastej, przyniesie 3 września do schronu ponad 50 obiektów.

- Artyści przygotowali różne niespodzianki: od dzieł sztuki i fotografii po rzeczy osobiste, np. Karol Radziszewski z Białegostoku ofiarował na akcję bluzę ze swoimi rysunkami, twórca instalacji multimedialnych Jacek Zachodny - wspomnienia na płytach CD, a rysownik i performer Marek Chlanda coś, co nazwał „Zestawem serdecznym” - opowiada jedna z kuratorek wymiany Katarzyna Poźniak. Równie nietypowe mogą być rzeczy przyniesione przez publiczność. - Nazywamy je darami, bo wcale nie muszą być materialne - podkreśla kuratorka.



MUZEUM WSPÓŁCZESNE WROCŁAW



Część artystów przygotowała już dary dla wrocławian. Od lewej: bluza Karola Radziszewskiego, „Zestaw serdeczny” Marka Chlandy oraz zabytkowy medalion na święte figurki z logo Facebooka od Alexandry Urban

- Z racji tego, że będziemy dokumentować całą akcję, na miejscu będą dyktafon i kamera, więc równie dobrze można przyjść nawet z czymś tak ulotnym jak wspomnienie czy ciekawa historia do opowiedzenia.

Zasada wymiany będzie prosta: dar za dar. - Chodzi nam przede wszystkim o spotkanie artystów

z ludźmi, zainteresowanymi ich twórczością i rozmowę, skrócenie relacji pomiędzy sztuką i jej odbiorcą, co świetnie wpisuje się w ideę nowego muzeum - podkreśla Poźniak.

Co jednak, jeśli liczba chętnych na prezenty od artystów przewyższy liczbę darów twórców? - Wtedy publiczność będzie mogła wymieniać

się między sobą przyniesionymi prezentami, tak żeby ostatecznie nikt nie wrócił do domu z tym, co przyniósł - tłumaczy kuratorka. - Nie wykluczamy też, że jeśli zabraknie nam czasu, będziemy kontynuować akcję następnego dnia.

Otrzymane dary uczestnicy wymiany od razu zabiorą do domu.

A z tych, które przyniosą, artyści wybiorą najciekawsze i stworzą z nich wystawę, którą przez miesiąc będzie można oglądać w nowym muzeum.

Otwarcie Muzeum Współczesnego Wrocław potrwa od 2 do 4 września w schronie przy pl. Strzegomskim. Zobaczymy wystawę profesora warszawskiej ASP Zbigniewa Gostomskiego, prace Patrycji Mastej, koncert-performance Piotra Lutyńskiego, projekcję filmu „Świniopas” Wilhelma Sasnala i przestrzenny projekt szwajcarskiego duetu Lang/Baumann „Beautiful Tube”, który będzie aranżacją wewnątrz klubokawiarni muzeum.

Bunkier z czasów II wojny światowej jest tylko tymczasową siedzibą placówki - docelowa, w kształcie skracającej się wokół własnej osi czarnej kostki według projektu Mirosława Nizio (autora m.in. Muzeum Powstania Warszawskiego), stanie w sąsiedztwie Muzeum Architektury i Panoramy Raclawickiej, jednak nie wcześniej niż w 2016 roku.

Wymiana darów rozpocznie się w sobotę, 3 września, o godz. 17 i potrwa do godz. 20. W razie dużego zainteresowania będzie kontynuowana w niedzielę od godz. 13. ●